

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

| | | | | |
|--|--|---|--------------------------------------|--|
| <p>Ceny prenumeraty:</p> <p>We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mien. zł. 2[—], kwart. 6[—] z dostawą do domu . . . mien. zł. 2⁴⁰, kwart. 7[—]</p> <p>Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mien. zł. 2⁴⁰, kwart. 7[—] Za granicą . . . mien. zł. 5[—], kwart. 15[—]</p> | <p>Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17. Kouto PKO Lwów № 504.044</p> | <p>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.</p> <p>Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.</p> | <p>CENA NUMERU 10 gr.</p> | <p>Ceny ogłoszeń:</p> <p>Za 1 wiersz millimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanym i w nekrologach gr. 20, w kronice repertuar. dział gospodarczy, paski w tekście gr. 20, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1[—]. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranic. o 50 proc. drożej</p> |
|--|--|---|--------------------------------------|--|

DEMOKRATYZACJA LOTNICTWA.

Polska zrezygnowała z organizacji challenge'u — oto smutna wieść, która obiegła cały kraj, wywołując powszechne niemal zdziwienie i żal. Po wielkim tryumfie śp. Zwirki i Wigury w Berlinie w r. 1933, kiedy poraz pierwszy zagrano w Niemczech polski hymn narodowy, po jeszcze większym zwycięstwie Bajana i Płonczyńskiego, radościach, w jakich braliśmy bezpośredni udział w r. ubiegłym na warszawskim polu mokotowskim — rezygnujemy z dalszych efektownych sukcesów. Nie będziemy z zapartym oddechem przyglądać się brawurowym skokom przez bramkę, nie będziemy z troską obliczać nasze punkty karne, nie będziemy oczekiwać komunikatów radiowych o wynikach przebiecia poszczególnych etapów. Nie będziemy również odczuwać dumy, że pisma zagraniczne muszą szeroko pisać o bohaterstwie i odwadze polskich lotników i o sprawności polskich aparatów. Stąd płynie nasz żal i smutek. Zastanówmy się czy jest słuszny.

Sfery kierownicze naszego lotnictwa wypowiedziały się głośno w tej sprawie i argumenty ich są nam wszystkim dobrze znane. Specjalnie ważne argumenty rzucił kierownik departamentu lotnictwa w M. Spraw Wojsk. gen. Rayski i prezes L. O. P. P. gen. Berbecki. Z wypowiedzeń tych przebiegają dwie nuty — oszczędność i potrzeba upowszechnienia samolotu.

Jak wynika z informacji podanych do wiadomości społeczeństwa, urządzenie challenge'u kosztowało Polskę około 10 milionów złotych. Wydatek ten był oczywiście również w roku ubiegłym nie łatwy dla nas, biorąc pod uwagę bardzo oszczędnościową gospodarkę, jaką prowadzimy od szeregu lat, ale był to wydatek konieczny zarówno ze względu na zagranicę, jak i na nas samych. Zagranicy należało dowiedzieć, że zwycięstwo nasze w Berlinie nie było dziełem przypadku, a przeciwnie może być potwierdzone wynikiem jeszcze lepszym. Wycofanie się z challenge'u już w r. ub. komentowane byłoby, jako obawa przed obniżeniem znaczenia zwycięstwa Zwirki.

Organizacja turnieju lotniczego na terenie Polski miała ponadto duże znaczenie dla nas samych. Przekonał się ad oculos o wartości naszego lotnictwa, sprawdziliśmy, że nasze datki na LOPP nie idą na marne.

Wydatek 10 mil. zł. w r. ub. był powtarzamy koniecznością — wydatek ten powtórzony w przyszłym roku byłby marnotrawstwem, byłby typowym efektywizmem. Kierownicy polskiego lotnictwa powiadają przytem, że większą stratę stanowi konieczność odkomenderowania pokaznej ekipy konstruktorów i lotników od normalnych zajęć codziennych specjalnie do przygotowań turniejowych. Tej straty my obliczyć nie jesteśmy w stanie, choć dobrze rozumiemy jej znaczenie, dla nas jednak 10 mil. równa się około 40 samolotom.

Od szeregu lat przyzwyczajamy się do przełamywania naszej wady narodowej, zobrazowanej przysłowiem „zastaw się, a postaw się”. Istotnie zastawialiśmy kiedyś bardzo wiele, wyprzedawaliśmy cokolwiek miało wartość, zamieniając najlepsze dobra na wątpliwej jakości pochwałę. Teraz musimy te lata odrabiać. Wydatek, który jest konieczny, musi znaleźć pokrycie, choćby z największą ofiarą nas

Naprężona sytuacja w Belgji. Socjaliści grożą strajkiem powszechnym.

Bruksela, 20 II. (PAT). Naprężenie sytuacji wewnętrznej wskutek zakazu odbycia manifestacji socjalistycznej, jest w Belgji w dalszym ciągu znaczne. Vandervelde oświadczył, że w razie utrzymania zakazu, manifestanci odpowiedzą strajkiem generalnym.

Dzisiejsze posiedzenie parlamentu, poświęcone wnioskowi socjalistów o cofnięcie zakazu manifestacji, było burzliwe i kilkakrotnie przerywane. W pewnej chwili grupa posłów socjalistycznych zamierzała pobić ministra sprawiedliwości, którego obronili woźni.

W rezultacie jednak Izba uchwaliła votum zaufania dla rządu 89 głosami przeciwko 73.

Należy się teraz spodziewać zwolnienia nadzwyczajnego kongresu socjalistycznego na czwartek. Kongres zdecyduje ostatecznie o zajęciu stanowiska. Najprawdopodobniej socjaliści ogłoszą strajk generalny. Sytuacja byłaby w tym wypadku b. skomplikowana, gdyż według wszelkiego prawdopodobieństwa żadna partja nie będzie mogła utworzyć większości rządowej.

Lody na Sanie i Wiśle ruszyły.

Przemysł, 20 II. (PAT). Sytuacja na Sanie nie budzi w tej chwili obaw. Pod wpływem znacznego podwyższenia się temperatury, lody topnieją. Nie ruszyły one jednak z miejsca. Pod Sanokiem stan wody podniósł się wieczoem o 60 ctm. Również na Wiarze lód opadł pod wpływem topnienia, co spowodowało podniesienie się wody. Do tej chwili lody i tu jeszcze nie ruszyły. Należy się jednak spodziewać, że dziś przedpołudniem w razie dalszej pogody ruszą już lody na górskich dopływach Sanu. Władze wydały odpowiednie zarządzenia celem zapobieżenia tworzeniu się zatorów.

W KIELECKIM.

Lody na Wiśle pod Szczucinem ruszyły. Przed mostem utworzył się zator długości 5 klm. W godzinach wieczornych nagromadzone zwalę lodu poczęły ustępować i spływać. Spiętrzone kry zniszczyły przy moście jeden lodołaz, a drugi poważnie uszkodziły. Ze względu na osłabienie mostu, komunikacja na czas spływu lodów, została wstrzymana. Obecnie woda na Wiśle wskutek ruszenia lodów zaczęła opadać. W ciągu nocy lody zatrzymały się pod Maśnikiem, gdzie utworzył się zator długości kilku kilometrów od Maśnika do Spuśca. Woda tu przybrała, wznosząc się

na jeden metr. Nad ranem lody ruszyły, a woda opadła.

W powiecie kieleckim rzeka Benianka silnie wezbrała. W okolicy wsi Makoszyn wezbrane nurty rzeki zerwały most drewniany w chwili, gdy przechodził nim mieszkaniec wsi Biecin, Łapiński. Wpadł on do wody i utonął. Stan wody na Czarnej Nidzie obniżył się blisko o 2 mtr. Wodą płynęła krawędzią 20—30 ctm.

W powiecie pińczowskim woda na Nidzicy zaczęła już opadać. Uszkodzony tor kolejki wąskotorowej naprawiono, wobec czego komunikacja między Działoszycami a Kazimierzą Wielką została uruchomiona. W powiecie opatowskim komunikacja między Bogorzą a Rakowem wskutek uszkodzenia przez wodę toru kolejki wąskotorowej, odbywa się z przesianiem.

ZNISZCZENIA NA HELU.

Wskutek szalejącego w tych dniach huraganu i wzburzenia morza, wydmę helskie na długości ok. 15 klm. między Chałupami a Jastarnią uległy silnemu zniszczeniu, a woda podmyła wiele wydm, miejscami o 2—5 mtr. Urząd morski rozpoczął prace nad zabezpieczeniem tego odcinka wybrzeża.

Prace Sejmu i Senatu.

Warszawa, 20 II. (PAT). Ze względu na niedyspozycję gen. referenta budżetu w senacie sen. Szarskiego, na dzisiejszym posiedzeniu komisji skarbowo-budżetowej zastąpił go przewodniczący komisji sen. Popławski. Dziś po referacie budżetu min. skarbu i generalnym, komisja skarbowo-budżetowa senatu zakończy swą pracę.

Na porządku dziennym czwartkowego posiedzenia Sejmu znajduje się m. in. projekt ustawy o poborze rekruta na r. 1935, poprawki senackie do ustawy o pielęgniarstwie i chorobach zakaźnych, długi szereg ustaw ratyfikacyjnych, sprawa wydania sądom m. in. posła Diducha, 1. czytanie ustaw, m. in. o opodatkowaniu cukru skrobiowego, kwasu węglowego, nowela do ustawy o biletach skarbowych i in.

Inspekcja Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Warszawa, 20 II. (PAT). Min. Spr. Wewn. p. Kościalkowski wydał zarządzenie o organizacji inspekcji ministerjalnej. Dotychczasowe organa inspekcji zostają połączone w biurze inspekcji, podlegającym bezpośrednio ministrowi. Zadaniem biura inspekcji jest bezpośredni nadzór w drodze rozjazdów.

Słuszne żądania Polaków w Czechosłowacji.

Mor. Ostrawa, 20 II. (PAT). Uczniowie polscy szkoły rolniczej w czeskim Cieszynie, mimo upływu terminu, który zagroził im dyrektor, nie powrócili na wykłady. Obecnie więc szkoła utrzymywana jest tylko dla 10 uczniów czeskich. Uczniowie polscy zdecydowani są wogóle nie wracać do szkoły, jeżeli nie zostanie spełnione przyrzeczenie dane przez władze krajowe, że w szkole zostanie zamianowany przynajmniej jeden profesor Polak.

Rokowania włosko-abisyńskie.

Rzym, 20 II. (PAT). Rokowania włosko-abisyńskie w Addis Abeba trwają w dalszym ciągu. Abisynja zgodziła się w zasadzie na utworzenie strefy neutralnej w okręgu Uauaal, stawiając za warunek wolny dostęp dla plemion koczowniczych do oaz, położonych w zneutralizowanym okręgu. Natomiast Abisynja żąda wycofania sił włoskich z tego okręgu.

Zbrojenia Stanów Zjedn.

Waszyngton, 20 II. (PAT). Komisja budżetowa Izby reprezentantów zatwierdziła projekt budżetu wojkowego na rok 1935/36. Budżet przewiduje wydatki w sumie 318,131.482 dol., tj. więcej od budżetu zeszłorocznego o 48,815.548 dol. Komisja wyraziła gotowość zatwierdzenia dodatkowych wydatków na armję, jeśli prez. Roosevelt zechce skorzystać z udzielonego mu upoważnienia do podniesienia stanu liczebnego armji ze 118.750 żołnierzy do 165.000 żołnierzy. Zatwierdzony przez komisję budżet lotniczy wynosi 45.600.444 dol. W porównaniu z rokiem ubiegłym jest on wyższy o około 40%. Komisja zatwierdziła dalej, wydatki w sumie 7,686.753 dol. na budowę 547 nowych samolotów wojkowych. Liczba samolotów wojkowych będzie zwiększona do 1.445 aparatów.

Nakaz oszczędności dla samorządów.

Warszawa, 20 II. (PAT). Wobec ogólnej akcji oszczędnościowej oraz konieczności redukcji budżetów samorządowych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleciło związkom samorządowym jak najznaczniejsze ograniczenie wydatków na organizację społeczne, nie prowadzące bezpośrednio akcji, związanej z działalnością samorządu. Związki samorządowe, które mają budżety nie zrównoważone, żadnych subwencji preliminarować nie mogą. Subwencje na cele wychowania fizycznego i wojskowego oraz na LOPP, powinny być nadal utrzymywane, z zastrzeżeniem utrzymania rów-

nowagi budżetowej. Jednorazowe subwencje na uroczystości, budowę pomników, wydawanie albumów, winno być zaniechane. Bezwzględnie należy zaniechać ściągania przez organa samorządowe jakichkolwiek opłat dobrowolnych w formie rozsprzedaży znaczków na rzecz organizacji społecznych. Władze nadzorcze mają polecenie skreślenia wszelkich dochodów z t. zw. kopytkowego i rogatkowego. Opłaty postojowe mogą być pobierane tylko tam, gdzie związek samorządowy urządził specjalny plac dla postojów.

wszystkich, wydatek o korzyści problematycznej, musi być skreślony.

Oczywiście, jest nam przykro, że nie zobaczymy turnieju. Dawną naszą miłość do rycerstwa, do zapasów średniowiecznych, do bohaterstwa ułana, przekuliśmy dziś w czasach pokoju do romantycznego lotnictwa. I nasi rycerze całkowicie na naszą miłość zasłużyli. Kiedyśmy więc usłyszeli, że nie zobaczymy ich w zapasach pod-

niebnych, ogarnął nas żal w pierwszej chwili. Potem przyszła refleksja — mamy zaufanie do czynników kierujących państwem. Skoro tak zdecydowali, widać tak było trzeba. Nie dość jednak mieć zaufanie — trzeba rozumieć. Skolei też przyszło zrozumienie. Argumenty są nie do obalenia. Po efektach międzynarodowych musi przyjść efekt wewnętrzny — spopularyzowanie samolotu. Q.

Wiadomości bieżące.

20

Środa

Leona

Jutro: Feliksa

Wschód słońca 6:44
Zachód „ 16:57

TEATR WIELKI.

Środa godz. 19.30 „Krzyk”.
Czwartek godz. 19.30 „Krzyk”.
Piątek godz. 19.30 „Krzyk”.
Sobota godz. 19.30 „Krzyk”.
Niedziela godz. 12 Teatr dla dzieci. —
Godz. 15.30 „Rozkoszna dziewczyna”. —
Godz. 19.30 „Krzyk”.

TEATR ROZMAITOSCI.

Środa godz. 19.30 „Mój kochany głuptasek”.
Czwartek godz. 19.30 „Obrona Keysowej”.
Piątek godz. 19.30 „Obrona Keysowej”.
Sobota godz. 19.30 „Mój kochany głuptasek”.
Niedziela godz. 19.30 „Obrona Keysowej”.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Córka generała Pankratowa”.
ATLANTIC: „Julika”.
CASINO: Joan Crawford jako „Uwodziicielka”.
CHIMERA: „Zmiana serc”.
COLOSSEUM: „Niebezpieczna piękność i rewja”.
GRAZYNA: „Świat się śmieje”.
KOPERNIK: „Piotruś” z Fr. Gaal.
Flap”.
MARYSIENKA: „Żywy zastaw” oraz „Sowiecka parada sport”.
MUZA: „Stworzona do całowania”.
PALACE: „Czarna perła”.
PAN: „Flip i Flap”, „Mickey Mouse”, oraz „Tajemnice salonu piękności”.
PASAZ nieczynny.
PAX (ul. Franciszkańska 1): „Pod Twoją obronę” i dodatek dźwiękowy.
RAJ: „Śluby ułańskie”.
STYLOWY: „Melodje cygańskie” i rewja.
SWIT: „Markiza Yorisaka” i „Dziesiąty kochanek”.
UCIECHA: „Zemsta pana X” i rewja.

— Teatr Wielki. Dziś o godz. 7.30 wieczorem „Krzyk” sztuka De Stefaniego i F. Ferruccio Cerio. W rolach głównych występują: pp. Bonacka, Falkenberg, Jarwiczówna, Łęcka, Ślaska, Różycka oraz pp. Białoszczyński, Bobrowski, Dorwski, Kaczmarewski, Michułowicz, Nawara, Połoiński, Stępowski, Więckowski i in. Reżyserja spoczywa w rękach Br. Dąbrowskiego, zaś dekoracje opracowywał Wł. Daszewski.
— Teatr Rozmaitości. Dziś o godz. 7.30 komedia Nertza i Mayera w spolszczeniu Emila Zegadłowicza pt. „Mój kochany głuptasek”. Reżyserja K. Tatarskiewicz. Dekoracje O. Rexa.
— Popołudniówka niedzielna w Teatrze Wielkim. W niedzielę 24 bm. o godz. 3.30 ukaże się po raz ostatni komedia muzyczna R. Benatzkyego „Rozkoszna dziewczyna w obsadzie premierowej. Ceny najniższe.

— „Ciocia Ada” w Teatrze Wielkim. Dzieci: „Ciocia Ada”, którą słyszałyście dotychczas tylko przez Radio — w tę niedzielę 24 bm. o godz. 12 w poł. wystąpi w Teatrze Wielkim, gdzie wam pokaże małego Stasia, który chciał zostać Robinzosem, przedstawi wam „trzy świnki” Bubi, Bubi, Bubi, które uciekły brzydkiemu rzeźnikowi do lasu i ich przygody ze strasznym wilkiem. Bilety do nabycia w Teatrze Wielkim I. p. pokój Nr. 40 i w Foto-Abo-Radjo pl. Marjacki.

KOMUNIKATY.

Lwowski koncert dla młodzieży. Z inicjatywy Kuratorium lwowsk. Okr. Szkoln. i Rozgłośni lwowskiej zorganizowane zostały audycje muzyczne dla młodzieży, które nadawane będą z Lwowa na całą Polskę, raz na miesiąc. Koncerty te odbywać się będą w sali Pol. Tow. Muz. z udziałem najlepszych sił artystycznych Lwowa. Pierwsza tego rodzaju audycja nadana będzie w zasięgu ogólnopolskim w czwartek o godz. 12.30. Pierwsza część programu rozpocznie się przemówieniem dra J. Kofflera, poczem p. Helena Ottawowa i p. Tadeusz Szymonowicz wykonają kilka utworów Chopina. W części drugiej koncertu usłyszymy „Powrót”, suitę krakowiaków Z. Noskowskiego w wykonaniu T. Szymonowicza, orkiestry Filharmonji lwowskiej i chóru mieszanego Pol. Tow. Muz. pod dyr. dr. Adama Soltysa.

— Międzynarodowa wystawa grafiki i akwarel węgierskich. Reprezentacyjna wystawa grafiki węgierskiej zorganizowana przez Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych oraz Związek Grafików Lwowskich otwarta została od dnia 17 bm. w sali wystawowej Hotelu Europejskiego, plac Marjacki 1. 4. Jest to wystawa związku artystów grafików w Budapeszcie, obejmująca cego najwybitniejszych grafików węgierskich. Krytyka fachowa przyjęła tę wystawę bardzo przychylnie. Daje ona wiedzę o sztuce węgierskiej, życie w dolinie Cisy, charakterystyczne typy, stroje węgierskie, architektura oto pobieżne wycięcie tematów opracowanych bardzo starannie i budzących duże zainteresowanie u widzian-

Wydalenie cudzoziemców z Francji.

Paryż, 20 II. (PAT). Na posiedzeniu Izby, dep. socjalistyczny Moutet wygłosił ostre przemówienie przeciwko stosowaniu obecnie we Francji masowych wydażeń cudzoziemców, a w szczególności emigrantów politycznych. Mówca domagał się zaniechania tych aktów niesprawiedliwości mówiąc, że sprawy cudzoziemców nie można rozwiązywać zapomocą brutalnych operacji policyjnych.

W odpowiedzi min. spr. wewn. Regnier zaznaczył, że przez granice Francji, które są otwarte dla wszystkich, przenika wielu cudzoziemców niepożądanych. Policja jest przeciążona ich sprawami. Obowiązkiem rządu jest zapewnić krajowi bezpieczeństwo. Francja w dalszym ciągu zachowa prawo azylu dla emigrantów politycznych, ale pod warunkiem, że prawa tego nie będą nadużywali. Jeżeli cho-

gających. Wystawa o wysokim poziomie artystycznym godną jest zwiedzenia. Wstępy niskie. Otwartą jest codziennie od 10 do 7-ej wieczorem.

— Polskie Towarzystwo Politechniczne zawiadamia, że w środę 20 bm. odbędzie się w sali Towarzystwa przy ul. Zimorowicza 1. 9 staraniem Sekcji Hydrotechnicznej PTP, odczyt inż. Władysława Kollisa pt. „Studia dla projektu budowy zbiornika wodnego w Rożnowie”. Odczyt ilustrowany będzie przezręczami. Początek o godz. 18.30.

— „Z literatury filmu kreskowego” oraz dyskusja organizacyjna nad obchodem 40-lecia kinematografji, (prosimy o wnioski) w Klubie filmowym „Awangarda” odbędzie się w środę 20 bm. o godz. 18-ej. Referat p. Ottona Habna. (Lokal Zaw. Zw. Literatów, ul. Ossolińskich 1. 11, II. schody, I. p.). Wstęp dla gości wprowadzonych wolny.

— Colosseum. Dziś zaprezentuje zespół rewjowy kina Colosseum pod kier. J. Sciwarskiego rewje pt. „Tempo — Tempo” z udziałem pp. Meli Grabowskiej, J. Wiśniarskiej, J. Sciwarskiego, E. Zayandy, M. Kondrackiego, Rewelersów, oraz nowozaangażowanych artystów, a to: Basi Relskiej, K. Ostrowskiego, J. Bielawskiego i baletu pod kier. Ostrowskiego. Na ekranie poraz pierwszy we Lwowie film pt. „Niebezpieczna piękność”.

— Kino-rewja „Stylowy”. Dziś rewja pt. „Tańce, hulanki, swawola” w wykonaniu nowozaangażowanego zespołu pod kier. art. W. Łoskota. W skład nowego zespołu wchodzi czołowe siły art. teatrów warszawskich, jak: J. Madziarówna, Gosia Negro, B. Majski, E. Nowowiejski, W. Łoskot oraz para akrobatyczno-baletowa H. Rymkiewiczówna i R. Radwan. Na ekranie w dalszym ciągu film pt. „Melodje cygańskie”.

KRONIKA MIEJSKA.

Ulgi kolejowe na „Tydzień Poznania”. W okresie Targów Poznańskich od dnia 28 kwietnia do 5 maja, postanowiono zorganizować „Tydzień Poznania”. Ministerstwo komunikacji przyznało ulgi kolejowe dla osób udających się w okresie „Tygodnia” do Poznania. W drodze do Poznania ulga wynosi 33% ceny biletu, powrót jest bezpłatny.

Ostatnie transporty pomarańcz i mandarynek do Lwowa. W czasie od dnia 10—19 bm. nadeszły do Lwowa duże transporty pomarańcz i mandarynek. Przyszło 3.614 skrzyń pomarańcz o wadze 224.450 kg. brutto i 2.142 skrzyń mandarynek, o wadze 21.500 kg. brutto. Pomarańcze są prze ważnie pochodzenia hiszpańskiego i palestyńskiego. Włoskie pomarańcze nadchodzą w znacznie mniejszej ilości.

Pogrzeb ks. dr. Pechnika. Wczoraj odbył się z kościoła M. Magdaleny pogrzeb zmarłego tragicznie śp. ks. Aleksandra Pechnika. Przemówienie żałobne wygłosił ks. prof. dr. Szydelski. W oddaniu ostatniej posługi śp. zmarłemu księdzu oprócz duchowieństwa wzięły udział tłumy mieszkańców z VI. dzielnicy oraz przedmieść.

W sprawie ewentualnego ułaskawienia skazanych na śmierć. Pojawiły się wiadomości, jakoby zapadła już decyzja co do ułaskawienia przez Pana Prezydenta Rzplitej dwóch skazanych na śmierć ukraińców, Matły i Kulikowca. Jak się dowiaduje Ag. „Wschód”, do tej chwili nie nadeszła do Lwowa żadna oficjalna wiadomość, czy i jaka zapadła decyzja Pana Prezydenta. Nie wątpliwie decyzja ta będzie znana już w dniach najbliższych.

Odroczenie procesu Rudroffa. Przed trybunałem apelacyjnym rozpatrywaną miała być sprawa Stanisława Ru-

droffa, właściciela spółki Brody, skazanego na 3 lata więzienia przez sąd okręgowy karny we Lwowie za usiłowanie sprzeniewierzenia na szkodę B. G. K. Rozprawa została jednak odroczone z powodu choroby referującego sędziego apelacyjnego Dr. Laniewskiego.

Samobójstwo w hotelu. W hotelu Kresowym przy ul. Żółkiewskiej popełnił wczoraj samobójstwo wystraszony z rewolweru w skroń Józef Kowalczyk, prokurent firmy tekstylnej w Warszawie. Jak się okazało Kowalczyk przybył do Lwowa z polecenia swej firmy, celem wynajęcia lokalu i założenia sklepu detalicznego we Lwowie. Na kosztą związane z tą misją otrzymał on 3000 zł. Przed wyjazdem z Warszawy Kowalczyk wydał część tej sumy na swoje osobiste potrzeby a przyjechawszy do Lwowa z niewielką już sumą, przetrwonil ją do reszty. W stanie depresji duchowej poznał zredukowanego kelnera, z którym spędził wspólnie czas na libacjach w różnych szynkach. Wkońcu widząc, że niema wyjścia z sytuacji, zastrzelił się w hotelu.

ZE SWIATA.

Pożar w gmachu ambasady polskiej w Londynie. Onegdaj w sali balowej gmachu ambasady polskiej w Londynie wybuchł pożar. Sala ta obecnie restauruje się. Straż ogniowa szybko ogień ugasiła. Szkody są niewielkie, gdyż meble w salonie nie były jeszcze ustawione. Mimo tego pożaru, przyjęcie, jakie w piątek wydaje amb. Raczynski na cześć min. Floyar-Rajchmana i wicemin. Koca, odbędzie się. W przyjęciu tem weźmie również udział kilku członków rządu brytyjskiego z min. handlu Runcimanem na czele.

Katastrofa samolotowa. We wtorek popołudniu na szosie Poczdam-Berlin samochód Reichswehry, wiozący 20 żołnierzy na wystawę samochodową do Berlina, przewrócił się na skraj. 10 żołnierzy ciężko rannych odwieziono do szpitala, 6 jest lżej rannych. Jedna z ofiar w drodze do szpitala zmarła.

Krwawa licytacja. Podczas licytacji mebli w kawiarni w Aveze w departamencie Sarthe, zawałiła się podłoga. 20 osób wpadło do piwnicy. 5 z pośród nich uległo ciężkim obrażeniom, tak, że trzeba było odwieźć je do szpitala.

Żądania p. Streichera.

Berlin, 20 II. (PAT). Na zebraniu związku prawników narodowo-socjalistycznych, Juliusz Streicher, wydawca tygodnika antysemitckiego „Der Stürmer”, wygłosił przemówienie, w którym żądał wprowadzenia w najbliższym czasie kary śmierci dla żydów, utrzymujących stosunki erotyczne z nieżydówkami. Organ narodowo-socjalistyczny „Frankischer Zeitung” uzupełnia żądanie „Stürmera” twierdzeniem, iż nauka wykazała istnienie zasadniczej różnicy między ciałkami krwi u żydów i u ludzi rasy nordyckiej, lecz dotychczas nie dopuszczano do stwierdzenia tego faktu na drodze badań mikroskopijnych.

Druga katedra polska w Paryżu

Paryż, 20 II. (PAT). W obecności ambasadora R. P. Chłapowskiego i delegata Polskiej Akademji Umiejętności Puławskiego, oraz licznych przedstawicieli francuskiego świata naukowego, odbyło się wczoraj otwarcie drugiej katedry centrum studiów polskiej przy bibliotece polskiej w Paryżu.

Chiny porozumiewają się z Japonią.

Tokio, 20 II. (PAT). Nadzwyczajny wysłannik rządu chińskiego Wang Czung-Hui przyjęty został przez wice ministra spraw zagran. Szigemitsu. Rozmowa trwała dwie godziny. Szigemitsu oświadczył, że jest bardzo zadowolony z przebiegu rozmowy. W dniu dzisiejszym przedstawiciel Chin przyjęty będzie przez ministra spraw zagranicznych Hirote.

Hauptman apeluje.

Trenton, 20 II. (PAT). Wczoraj Hauptman wniósł apelację od wyroku kary śmierci do sądu apelacyjnego w New Jersey, najwyższej instancji w tym stanie.

Sąd w New Jersey przyznał Hauptmanowi prawo apelacji, wobec czego egzekucja wyznaczona na dzień 18 marca została odroczone.

Napad stada wilków na dzieci.

Sofja, 20 II. (PAT). W zachodniej części Bułgarii w Kustendil wydarzył się wstrząsający wypadek. Stado zgłodniałych wilków napadło na dwoje dzieci wracających ze szkoły do domu. Jedno z dzieci zostało rozszarpane przez wilki, a drugie, które schroniło się na drzewo, zostało odnalezione po kilku godzinach zamrożone.

Stan bezrobocia w Polsce.

Warszawa, 20 II. (PAT). Stan bezrobocia na 16 bm. wynosił na terenie całej Polski, według danych statystycznych biur pośrednictwa pracy Funduszu Bezrobocia, 515.341 osób, co stanowi wzrost bezrobocia w stosunku do tygodnia poprzedniego o 580 osób.

Jako objaw pocieszający należy zanotować, że liczba osób, które straciły pracę w tygodniu sprawozdawczym, bardzo znacznie się zmniejszyła. W miesiącu styczniu np. wynosiła ona 8—10 tys. osób tygodniowo.

Sport i Wychowanie Fizyczne

Bieg na 50 klm. o mistrzostwo FIS. Wczoraj odbył się w Szczyrbskim Pleso ostatni akt marciańskich mistrzostw FIS., a mianowicie bieg na 50 klm. Pierwsze miejsce w biegu zajął Szwed Nils Englund w czasie 4:14:23 sek. 13) Karpel (Polska) 4:53:40.

Pierwsze sukcesy naszych tenisistów w Beaulieu. We wtorek rozpoczął się w Beaulieu międzynarodowy turniej tenisowy z udziałem Hebda, Wittmana i Tarłowskiego. Pierwszego dnia Polacy odnieśli szereg sukcesów. Hebda pokonał łatwo Robertsona 6:1, 6:0, Wittman walczył tano z Jean bijąc go 6:0, 6:0, a wieczorem z Palmierim. Ze względu na ciemności mecz został przerwany. Tarłowski pokonał Frate.

Polscy tenisiści grali z królem szwedzkim. W handicapie para polska Hebda-Wittman spotkała się z bawiącym na Riwierze królem szwedzkim Gustawem, występującym jako mister G. Partnerem króla był Hines. Para polska odniosła zwycięstwo w dwóch setach 6:4, 6:4.

Trener węgierski dla piłkarzy lwowskich. We wtorek Pogoń lwowska definitywnie zakontraktowała trenera piłkarskiego Molnara z Budapesztu. Molnar przyjeżdża do Lwowa w dniu 1 marca br. Zaliczał się on przed kilku laty do najlepszych piłkarzy środkowo-europejskich. Molnar reprezentował w swojej karierze sportowej trzydzieści dwa razy barwy węgierskie w meczach międzypaństwowych.

Przyczyny zawieszania Walasiewiczówny. Jak informuje korespondent PAT. w Nowym Jorku Walasiewiczówna zawieszona została przez Amerykański Związek Gier Sportowych za start w drużynie zawodowej amerykańskich koszykarek w meczu rozegranym w Bauffalo. Jak się okazuje, zarządzenie amerykańskie, niedopuszczające do wspólnej gry amateerek z zawodowymi zawodniczkami w koszykówce, jest zupełnie nowe i datuje zaledwie od niewielu dni. To też Walasiewiczówna tłumaczy się nieznaną jej tego zarządzenia. Narazie sprawa nie znalazła dalszego toku.

Wyprawa na Himalaje. Alpinisci niemieccy przygotowują na rok 1936 nową wyprawę na Nanga Parbat w Himalajach. Już dziś dysponują oni odpowiednimi środkami finansowymi, chodzi jeszcze tylko o zezwolenie odpowiednich władz.

Krwawe manifestacje w Jugosławii. Spadek kursów dolara, funta i lira.

Białogrod, 20 II. (PAT). Po zaburzeniach, do jakich doszło na uniwersytecie białogrodzkim, podczas których, jak wiadomo, policja wkroczyła na teren uniwersytetu i które pociągnęły za sobą wielu rannych i kilku zabitych, tak z pośród studentów, jak i po stronie policji, znaczną część studentów biorących udział w manifestacji, skazano w drodze administracyjnej na przymusowe opuszczenie Białogrodu i polecono im zamieszkać w Cetynji i Kruszewcu. Studenci uniwersytetu zagrzebskiego, solidaryzując się ze swymi kolegami ze stolicy, urządzili również demonstrację. Dziś grupa studentów, wysiedlonych do Kruszewca, urządziła dwie demonstracje, które jednak policja zlikwidowała. Natomiast manifestacja urządzona w Cetynji, w której prócz studentów wzięła udział również miejscowa ludność, krwawo się zakończyła. Jest sześciu rannych i jeden zabity. De-

monstrancję, skierowaną przeciwko rządowi, policja z trudem stłumiła.

7 CHŁOPÓW ZABITYCH.

Paryż, 20 II. (PAT). Havas donosi z Białogrodu, iż w wiosce Sibir grupa chłopów zaatakowała patrol żandarmerji, usiłując odbić trzech aresztowanych chłopów. W czasie starcia zabitych zostało 7 chłopów, zaś trzech chłopów i trzech żandarmów odniosło rany.

Warszawa, 20 II. (PAT). Na dzisiejszych giełdach walutowych nastąpił poważny spadek kursów dolara, funta i lira. Według wiadomości z Waszyngtonu, wyrok sądu najwyższego Stanów Zjedn. w sprawie klauzuli złota wypadł zasadniczo po linii interesów rządu, gdyż nie zniósł klauzuli złota w zobowiązaniach prywatnych i uznawszy teoretycznie, że klauzula złota w zobowiązaniach państwowych powinna być przywrócona, praktycz-

nie nie dał możliwości zainteresowanym domagania się wypłaty w złocie, gdyż stwierdził niekompetencję sądu w tej sprawie. W ten właśnie sposób, tj. jako zwycięstwo tezy rządowej, oceniły wczorajszy wyrok rynki pieniężne. To też wskutek utraty nadziei na przywrócenie klauzuli złota, dolar gwałtownie zniżył i spadł znacznie poniżej górnego punktu złota, niewiele więcej do granic paritetu.

Również nastąpiła rzadko notowana na niższą funta angielskiego. Zarazem Medjolan osiągnął w Warszawie tylko 44.95, gdy dotychczas najniższy jego kurs wynosił 45. Osłabienie lira przypisywane jest, obok momentów politycznych, również decyzji o zaostrożonej reglamentacji importu we Włoszech, wynikającej z poważnych trudności w zakresie handlu zagranicznego.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Ograniczenia importowe we Włoszech.

Rzym, 20 II. (PAT). Dzisiejsze dzienniki ogłaszają dekret ministra finansów w sprawie nowych ograniczeń przywozowych. Dekret wymienia towary, które nie będą mogły być sprowadzane do Włoch bez pozwolenia ministra. Ilość pozycji, objętych obowiązkiem uzyskania pozwoleń, wynosi około 1500. Dekret wchodzi w życie z dniem 19 lutego.

Powyzszy dekret oznacza: 1) utrzymanie w mocy istniejących zakazów przywozu, 2) objęcie systemem licencji prawie całej taryfy celnej, nie wyłączając węgla, 3) wprowadzenie systemu kompensacyjnego, którego szczegóły będą ustalone w późniejszym terminie.

—o—

Giełda z dnia 20 lutego.

LWÓW — GIEŁDA ZBOZOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, mące i otrębach. Żyto nieco podrożało przy słabej podaży. Ceny innych artykułów niezmiennione. Tendencja na ogół utrzymana, usposobienie spokojne. Żyto jednolite 14.25—14.50, 16—16.25, zbiorowe 13.75—14, 15.50—15.75. Inne kursy niezmiennione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Nadal zastój w obrotach. Dolar poza Giełdą zł. 5.26 i pół.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.62, Berlin 212.55, Gdańsk 172.90, Holandia 358.15, Londyn 25.81, N. Jork kabeł 5.28 3/8, Paryż 34.94 1/2, Szwajcaria 171.49, Włochy 44.80. Papiery państwowe: 3 prc. poz. bud. 46 1/2, 4 prc. poz. inwest. 117 3/4, 5 prc. poz. konwers. 68.30, 5 prc. poz. kol. 63 3/4, 6 prc. poz. dol. 78 3/4, 4 prc. poz. dol. 54 1/2, 7 prc. poz. stabiliz. 73.88. Akcje: Bank Polski 99 1/4, Lilpop 9 3/4—9.90, Starachowice 14—1/4. Dolar w obrotach prywatnych 5.26 1/2.

Program radiowy.

Czwartek, 21 lutego.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Pogadanka o Huculszczyźnie. 12.30: Poranek szkolny muzyczny ze Lwowa. 13: Dziennik południowy. 13.10: D. c. poranku muzycznego. 15.35: Giełda. 15.45: Plyty. 16.30: Recital śpiewaczy. 16.45: Lekcja jęz. francuskiego. 17: Słuchowisko. 18: Listy i programy. 18.15: Feljton. 18.25: Muzyka salonowa. 18.45: Szkic literacki. 19: Koncert. 19.20: Pogadanka aktualna. 19.30: Plyty. 19.50: Wiad. sport. 20: Orkiestra salonowa. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Muzyka lekka. 21.45: Odczyt. 22: Koncert reklamowy. 22.15: Recital fortepianowy. 22.35: Muzyka taneczna. 22.45: Feljton. 23.05: Muzyka taneczna.

—o—

Na drodze do bezpośrednich rozmów niemiecko-angielskich.

Londyn, 20 II. (PAT). Minister Simon i lord tajnej pieczęci Eden, wzięli wczoraj udział w posiedzeniu międzyministerjalnego komitetu, na którym według Reutera omawiano odpowiedź niemiecką na deklarację francusko-angielską. Na dzisiejszym posiedzeniu gabinetu minister Simon przedstawił swe uwagi co do odpowiedzi niemieckiej, poczem prawdopodobnie gabinet zajmie się badaniem propozycji niemieckiej co do odbycia bezpośrednich rozmów angielsko-niemieckich.

W czasie dwukrotnej wizyty u min. Simona, ambasador francuski dał do zrozumienia, że Francja nie będzie zgłaszać żadnych zastrzeżeń co do późniejszej wizyty min. Simona w Berlinie. Mężowie stanu Brytanji i Francji, jak twierdzi Reuter, porozumieli się co do tego, że sprawa konwencji lotniczej może być przedmiotem następnym dyskusji, lecz tylko o tyle, o ile będą równocześnie dyskutowane inne sprawy, poruszone we wspólnym komunikacie z dnia 3 lutego.

Niemcy oczekują przyjazdu min. Simona.

Berlin, 20 II. (PAT). „Berliner Tagblatt“ zamieszcza znamienny artykuł, który odzwierciedla pragnienie niemieckich kół rządowych przeniesienia rokowań niemieckich na teren bezpośrednich rozmów między Berlinem a Londynem. W artykule tym

pt. „Najlepsza droga“, dziennik nawiązuje do rozważań prasy zagranicznej na temat możliwości „wizyt ministerjalnych“. Dziennik pisze, że również i w Niemczech miarodajne koła polityczne są zdania, że bezpośrednia wymiana zdań jest daleko bardziej pożądana, niż pisemna wymiana not, lub inne zwykłe metody dyplomatyczne, zwłaszcza wobec doniosłości aktualnych problemów. Anglja, zaznacza dziennik, przyjęła w ostatnich czasach tego rodzaju bezpośrednią wymianę zdań już z kilku innymi mocarstwami. W Londynie po-

wstała też myśl, by min. Simon przeprowadził wyjaśniające rozmowy w Berlinie. Niewątpliwie byłoby to w Berlinie chętnie przyjęte, gdyż w ten sposób ustanowiłaby Anglja proceduralną równowagę. Należy przytem uwzględnić, że ostatnio jedynie kanclerz decyduje o polityce Rzeszy, że zatem w obustronnym interesie leży doprowadzenie do bezpośredniego kontaktu między tymi mężami stanu zagranicy, którzy posiadają pełne poparcie swej opinji — z kierowniczymi osobami nowych Niemiec.

—o—

Lepsza mała konwencja — niż wielka mrzonka.

Londyn, 20 II. (PAT). „Times“ występuje w obronie całkowitej równości rokowań o bezpieczeństwo Europy, twierdząc, że następnym krokiem Brytanji w rokowaniach z Niemcami powinna być wizyta ministra Simona w Berlinie. W Brytanji zawierzona została w tych rokowaniach rola kierownicza. Nie należy więc dopuścić, aby trudności proceduralne hamowały dalszy bieg negocjacji. Rezultat tych narad jest taki, że stosunki między Francją a Włochami są bliższe niż kiedykolwiek po wojnie, zaś stosunki między Francją a Brytanją nigdy nie były serdeczniejsze, zaś Francja i Sowiety bardzo się ku sobie zbliżyły. Ten stan rzeczy woli w Berlinie wrażenie potęgującej się izolacji Niemiec. Aczkolwiek można wysnuć argumenty, że Niemcy same za-

winiły, usuwając się z Genewy i prowadząc w pierwszym okresie rządów narodowo-socjalistycznych szowinistyczną propagandę, to jednak obecnie Hitler czyni wszelkie wysiłki w kierunku podjęcia współpracy z innymi krajami, a zwłaszcza z Francją.

Prędzej, czy później, minister Simon pojedzie do Berlina. Lepiej więc zrobić to posunięcie prędzej. Niemcy gotowe są przystąpić natychmiast do rokowań o konwencję lotniczą, a nie ulega wątpliwości, że zawarcie nawet tej tylko konwencji posiadałoby wielką wartość stabilizacyjną. Lepiej jest zacząć od częściowych porozumień i budować całość cegiełka po cegiełce, aniżeli szukać ogólnikowych rozwiązań przy pomocy paktów wszechstronnych.

—o—

P. G. WODEHOUSE.

Niedyskrecje Archibalda.

(Ciąg dalszy).

— To bardzo nieprzyjemne!
— Nieprzyjemne! Ja sądzę, że to nieprzyjemne! Przecież nic nie wiem o tym osobniku. Nigdy o nim nie słyszałem. Ona pisze, że on życzył sobie cichego ślubu, ponieważ uważał, iż młody człowiek wygląda tak głupio, gdy się żeni! I że muszę go pokochać, gdyż on zgóry postanowił kochać mnie bardzo!
— Nadzwyczajne!
Pan Brewster położył list na stole.
— Anglik!
— Spotykałem kilku bardzo miłych Anglików — powiedział profesor Binstead.
— Nie lubię Anglików — mruknął pan Brewster. — Parker jest Anglikiem.
— Twój lokaj?
— Tak. Podejrzewam, że czasami nosi moje koszule — rozmyślał głośno pan Brewster. — Jeśli go kiedy na tem przyłapię... Ale co mi radzisz teraz zrobić, Binstead?
— Robić? — Profesor zastanowił się. — No, mój drogi Brewsterze, nie widzę narazie żadnej innej rady, tylko musisz poczekać, aż go poznasz. Może się okazać doskonałym zięciem.
— Hm! — Pan Brewster nie był usposobiony optymistycznie. — Lecz bądź co bądź to jest Anglik, Binsteadzie! — wyrzekł z patosem. — Właśnie — ciągnął dalej, przypominając sobie niemiły fakt — jakiś Anglik zatrzymał się tu w hotelu co-

4)

ze dwa tygodnie temu i zachował się w sposób wprost zdumiewający! Powiedział, że to jest podła dziura! Mój hotel!

Profesor Binstead cmoknął współczująco. Rozumiał oburzenie przyjaciela.

ROZDZIAŁ III.

Pan Brewster wydaje wyrok.

Podczas gdy to się działo w saloniku pana Brewstera, Archie Moffam siedział w wagonie luksusowego ekspresu Miami-Nowy-York, wpatrzony w swoją młodą żonę. Wydawało mu się to wszystko zbyt dobre, aby było prawdziwe. W jego umyśle, od czasu ostatnich wydarzeń, panował chaos sprzecznych uczuć, lecz ta jedna myśl zarysowywała się wyraźnie.

Pani Archibaldowa Moffam, z domu Lucyna Brewster, była drobną i szczupłą. Jej mała, wdzięczna twarzyczka uwydatniała się w obramowaniu puszystych, ciemnych włosów. Była ze wszech miar tak doskonałą, iż Archie musiał niejednokrotnie sięgać ręką do kieszeni, gdzie nosił starannie złożone we czworo świadectwo ślubu, żeby się namacalnie przekonać, iż istotnie przypadł mu w udziale ten szczęśliwy los.

— Serjo, drogie stworzenie — rzekł Archie — nie mogę w to uwierzyć!

— W co?

— Chcę powiedzieć, że nie rozumiem, dlaczego wyszłaś zamąż za takie nic-dobrego jak ja.

Lucyna otworzyła szeroko oczy i ścisnęła go za rękę.

— Ależ ty jesteś najcudowniejszą istotą na świecie, ukochany! Chyba wiesz o tem?

— Jakoś dotąd nie zauważyłem? Czy jesteś tego pewna?

— Oczywiście, że jestem pewna! Nikt nie mógłby ciebie poznać, żeby cię nie pokochać!

Archie westchnął z zachwytem. Nagle przysłała mu do głowy jedna myśl, która już kilkakrotnie zatruwała mu obecną szczęście.

— Ciekaw jestem, czy twój ojciec podzielił twój zdanie?

Napewno tak!

— Bo wiesz, że poniekąd zaskoczyliśmy go — wyrzekł Archie powątpiewająco. — Jakiego rodzaju człowiekiem jest twój ojciec?

— Ojciec jest także bardzo kochany.

— Osobliwy zbieg okoliczności, że posiada właśnie ten hotel — ciągnął dalej Archie. — Miałem tam straszną awanturę z tym idiotą zarządzającym przed samym moim wyjazdem do Miami. Twój ojciec powinienby go usunąć. On tam stanowczo psuje atmosferę!

Lucyna zdecydowała w ciągu tej podróży, iż należy starannie obmyślić moment spotkania się Archie'go ze swym teściem. Zamiast więc wtargnąć radośnie przed oblicze pana Brewstera, trzymając się za ręce, szczęśliwa para postanowiła rozłączyć się na pół godziny. Archie miał poczekać na dole, podczas gdy Lucyna uda się do ojca i opowie mu całą historję, a raczej te wszystkie jej szczegóły, których nie zdążyła opisać w swoim liście. Wówczas dopiero, gdy pan Brewster będzie dostatecznie przejęty łaskawym zrządzeniem losu, zsyłającego mu Archie'go za zięcia, Lucyna miała go zaprowadzić na dół.

(C. d. n.).

Ogłoszenia urzędowe.**LICYTACJE.**

IV. Km. 122/35. Powszechnie Tow. Elektrycz. A. E. G. c/a Michał Katz, Fabjan Pechthold. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru IV. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 28 lutego 1935 od godz. 10-tej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Michała Katza i Fabjana Pechtholda w ich lokalu przemysłowym w Drohobyczu, ul. Slusarska 3, składających się z 1 aparatu dźwiękowego „Klangfilm”, kompletnego, 1 elektrycznego gramofonu dwutalerzowego, 1 kompletnej maszyny projekcyjnej, 1 przetwornicy elektrycznej, 250 krzesel, 30 fotelików, 1 biurka starego i 1 szafy starej jasnej, ocenionych na łączną sumę 4705 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Drohobycz, dnia 15 lutego 1935. 796K

Km. IV. 262/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru IV. mający kancelarię w Stanisławowie, przy ul. Belwederskiej 5 na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 7 marca 1935 od godz. 12.30 w Stanisławowie przy ul. Halickiej Nr. 79 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, składających się z 1 dzwonu mosiężnego wagi 280 kg., oszacowanych na 560 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu i miejscu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Stanisławów, 16 lutego 1935. 799K

III. Km. 82/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego w Lwowie rewiru III. z siedzibą urzędową przy ul. Janowskiej 74, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 27 lutego 1935 o godzinie 9 przedpoł. odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużnika, a znajdujących się w lokalu Lwowskiego Tow. Akc. Browarów we Lwowie, przy ul. Kleparowskiej 18, 4 maszyny do szycia, kasa do blokowania „National”, kredens, stół, karnisz, oraz urządzenie saloniku, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. Oszacowanie nastąpi przed licytacją.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru III.

Lwów, dnia 7 lutego 1935. 792K

Km. 115/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tyśmienicy I. rewiru Bronisław Jędrzejewski, mający kancelarię w Tyśmienicy, ul. Stanisławowska Nr. 2 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 marca 1935 o godz. 10 w Tyśmienicy w Rynku odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Adolfa Stricka, składających się z towarów bławatnych, jak sukna, barchanu, tkanin, pienszu, perkalu, płótna, rypsu itp., oszacowanych na łączną sumę zł. 3.376 gr. 75. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Tyśmienica, dnia 18 lutego 1935. 800K

X. Km. 75/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru X. ogłasza, że w dniu 26 lutego 1935 o godz. 12 odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do dłużnika w jego mieszkaniu — lokalu — we Lwowie przy ul. Berka Joselowicza 12—14, składających się z ruchomości, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru X.

Lwów, dnia 16 lutego 1935. 791K

Km. II. 131/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Delatynie Rewiru II. Stanisław Górecki mający kancelarię w Delatynie, ulica Cerkiewna na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 marca 1935 o godzinie 10 w Mikuliczynie odbędzie się licytacja ruchomości należących do dłużniczki Stanisławy Tymowicz, a składających się z 1 aparatu odbiorczego o 3 dobrych lampach, 1 głośnika „Philipsa”, 1 akumulatora nowego, 1 kilimu 2x1.50 m., 1 wozu na resorach (do rozwiezienia pieczywa), 1 otomany w dobrym stanie, 1 koca maści kasztanowatej 8-letniego, 1 psychy z lustrem z drzewa miękkiego, 1 szafy na odzież z drzewa miękkiego białą malowanej, oszacowanych na łączną sumę 810 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
w Delatynie. 793K

Km. 426/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sokalu Bolesław Dyoniziak, mający kancelarię w Sokalu, ul. Kościuszki 85c na zasadzie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16-go kwietnia 1935 r. od godz. 9-tej w Sokalu sala rozpraw Nr. 4 Sądu grodzkiego w Sokalu Oddział II. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznej przetargu należącej do dłużnika Włodzimierza Iwanickiego nieruchomości wiejskiej składającej się z pgr.

lk. 1067, 1585, 1586, 1587, 1588, 1589 i 1590 położonych w Wołswinie powiatu sokalskiego województwa lwowskiego, zapisanych w księgach hipotecznych pod whl. 655 ks. gr. gm. kat. Wołswin, prowadzonych przy Sądzie grodzkim w Sokalu, obejmującej powierzchnię 4 ha. 54 ar. 79 m. kw. Nieruchomość została oszacowana na sumę 2333 zł. 62 gr., cena zaś wywołania wynosi 1555 zł. 74 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmiej w wysokości 233 zł. 36 gr. Rękojmie należy złożyć w gotowości albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wart. przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatk. publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i do przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniośły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części z pod egzekucji i że uzyskały postanowienie właśc. Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dniu powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Sokalu sala rozpraw Nr. 4.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Sokal, dnia 16 lutego 1935. 782K

I. Km. 2081/34. Obwieszczenie. Wierzycielka: Filja Akcyjnego Banku Hipotecznego w Tarnopolu. Dłużnicy: Dr. Jakób Lippe i Sinaj Lichtigfeld w Tarnopolu ul. Ostrogińskiego. Komornik Sądu grodzkiego w Tarnopolu rewiru I. urzędujący w Tarnopolu przy ul. Ujejskiego 3 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 11 kwietnia 1935 od godziny 10-tej rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Tarnopolu odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości miejskiej składającej się z 2/10 części realności obj. whl. 493, 2/10 części obj. 6406 ks. gr. gm. Tarnopol dłużnika Dra Jakóba Lippego własnych, tudzież 1/6 części real. obj. whl. 1522 tej samej księgi dłużnika Sinaja Lichtigfelda własnych, stanowiących budynki mieszkalne, gospodarze z przynależnościami, położonych w Tarnopolu przy ul. Ostrogińskiego i ul. Fedkowicza, w województwie Tarnopol, zapisanej w tabeli likwidacyjnej gm. Tarnopol pod Nr. 493, 6406 i 1522. Nieruchomości powyższe mają urządzone księgi hipoteczne w Urzędzie Ksiąg Gruntowych Sądu Okręgowego w Tarnopolu. Nieruchomości powyższe, a mianowicie 2/10 części real. obj. whl. 493 i 2/10 części realności obj. whl. 6406 ks. gr. gm. Tarnopol dłużnika Jakóba Lippego własnych, została oszacowana na kwotę zł. 20.800 dla których do nieruchomości cena wywołania (sprzedaży) rozpocznie się od kwoty zł. 13.870. Licytant przystępujący do przetargu winien złożyć rękojmiej w gotowości w kwocie zł. 2.080. Dalsza nieruchomość, a mianowicie 1/6 część realności obj. whl. 1522 ks. gr. gm. Tarnopol dłużnika Sinaja Lichtigfelda własnych oszacowana została na kwotę zł. 18.000, dla której cena wywołania (sprzedaży) rozpocznie się od kwoty zł. 12.000. Licytant przystępujący do przetargu winien złożyć rękojmiej w gotowości w kwocie zł. 1.800 albo w takich papierach wart. bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe, przyjęte będą w wart. 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności, na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniośły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właśc. Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji i że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-iej do 18-iej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru I.

Tarnopol, dnia 17 lutego 1935. 798K

II. Km. 499/34. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Komornik Sądu grodzkiego w Krakowie II. rewiru Czesław Paszyński, urzędujący w Krakowie przy ul. Pańskiej 14, zawiadamia, że na wniosek strony egzekwującej Dory Lachsovej odbędzie się dnia 18 marca 1935 o godz. 10.30 w Sądzie grodzkim w Krakowie przy ul. św. Jana 22 w biurze Nr. 44, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: 1) whl. 135 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. XIII. Zwierzyniec składająca się z parceli budowlanej 68 i gr. 199, 200, 1283, 1306, 1320, 1331 i 1475 o łącznym obszarze 32.403 m kw. oraz parterowego domu drewnianego i szopy w stanie wylącym się wartości 36.305 zł. 50 gr. 2) lwh. 134 ks. gr. tejże gminy składająca się z parceli bud. 390 i pgr. 191/5 i 191/6 o łącznym obszarze 1125 m kw. oraz budynku parterowego muranego, ustępu, 2 szop i studni wartości 9.805 zł. 3) 333/3000 lwh. 115 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. XIV. Czarna Wieś skła-

dająca się z pgr. 318, 319, 320, 321, 322, 323, łącznego obszaru 18 morgów 716 sążni kwadratowych z czego 333/3000 wartości 20.000 zł. 4) 1/4 whl. 98 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. XV. Nowa Wieś składająca się z pgr. 295, 296, łącznego obszaru 113,38 m kw., z którego 1/4 część oszacowano na 22.676 zł. 5) 1/4 whl. 99 ks. gr. tejże gminy składająca się z pgr. 297 o powierzchni 5.056 m kw., z której 1/4 część oszacowano na 10.112 zł. 6) 1/4 whl. 100 ks. gr. tejże gminy składająca się z pgr. 300 o powierzchni 6842 m kw., z której 1/4 część oszacowano na 12.964 zł. Odnosnie do realności pod poz. 4, 5, 6, zaznacza się, że na północnej części pgr. 296, 297 i 300 znajdują się składy budowlane firmy „Więzar”, która część tą własnym kosztem ogrodziła parkanem i na niej wybudowała domek murywany parterowy oraz szopę drewnianą i poddasze. W myśl istniejącej umowy dzierżawnej tak ogrodzenie, jak i budynki mają być usunięte do dni 14 po terminie unownym. Właścicielom przysługuje prawo odkupu za czwartą część kosztów budowy wymienionych nieruchomości. 7) 1/4 whl. 392 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. XVI. Łobzów, składająca się z pgr. 190/19 o powierzchni 1178 m kw., z której 1/4 część oszacowano na 4.417,50 zł. 8) 8/24 whl. 39 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. XVII. Krowodrza, składająca się z pb. 1637 i pgr. 1638 o powierzchni 529 m kw., budynku drewnianego parterowego, ustępu i szopy drewnianej. Wartość 8/24 części tej realności oszacowano na 2.316 zł. 66 gr. 9) whl. 231 ks. gr. tejże gminy, składającej się z pgr. 988 i 1014 o powierzchni 3764 m kw., oszacowana 9.544 zł. 10) whl. 232 ks. gr. tejże gminy składająca się z pgr. 1312 o powierzchni 965 m kw. oszacowana na 9.050 zł. 11) whl. 233 ks. gr. tejże gminy, składająca się z pgr. 1640 o powierzchni 1081 m kw. oszacowana 5.405 zł. 12) whl. 234 ks. gr. tejże gminy, składająca się z pgr. 1207 o powierzchni 1300 m kw., oszacowana 5.200 zł. 13) whl. 235 ks. gr. tejże gminy, składająca się z pgr. 736/1 o powierzchni 1820 m kw., wartości 3.640 zł. 14) whl. 236 ks. gr. tejże gminy, składająca się z pgr. 730 i 732 o powierzchni 1632 m kw. wartości 2493 zł. 15) whl. 237 ks. gr. tejże gminy, składająca się z pgr. 1193 o powierzchni 623 m kw. wartości 1869 zł. 16) 32/256 whl. 281 ks. gr. tejże gminy składającej się z pgr. 1538, 1540 i pb. 1539 o łącznym obszarze 4749 m kw., budynku parterowego, muranego, frontowego, przy ul. Kamiennej L. orj. 25, budynku parterowego muranego, stanowiącego oficynę, budynku L. orj. 25, szopy drewnianej, komórki muranowej, ustępu, studni, ogrodzenia muranego, dalej budynku parterowego, muranego L. orj. 27 z taką oficyną, ustępem, studnią i ogrodzeniem, wreszcie kurników i chlewika na pgr. 1540 i ogrodzenia wartości 30.000 zł. Najniższa oferta wynosi przy budynkach połowę, przy gruntach dwie trzecie ceny szacunkowej, zaś wadium 1/10 tejże ceny.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

Kraków, dnia 1 lutego 1935. 784K

III. Km. 2873, 3420/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 27 marca 1935 o godz. 12-tej w poł. w sali III. w biurze Nr. 7 Sądu grodzkiego miejsk. na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: Ks. gr. Lwów. Whl. 817/II. Oznaczenie realności: Dom czynszowy, dwupiętrowy, murywany, mieszkalny, z oficynami przy ul. Bema I. 14. Wart. szac. wraz z przynależ. 123.694 zł. 56 gr. Najniższa oferta 61.847 zł. 28 gr. Do realności whl. 817/II. ks. gr. Lwów należą następujące przynależności: wymienione w protokole oszacowania, oszacowane na 6.009 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.

Rewiru III.

Lwów, dnia 10 grudnia 1934. 778K

IV. Km. 304/35. Jakób Kohl c/a Ignacy Segal. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru IV. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 4 marca 1935 od godz. 11-tej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Ignacego Segala w jego mieszkaniu i lokalu przemysłowym w Drohobyczu, ul. Szewska, składających się z urządzenia domowego, ocenionych na łączną sumę 1907 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.

Drohobycz, dnia 15 lutego 1935. 794K

IV. Km. 316/35. Bank Gospod. Krajow. Oddz. Drohobycz c/a Izak Landesmann. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru IV. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 4 marca 1935 od godz. 15-iej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Izaka Landesmanna w Drohobyczu w jego lokalu przemysłowym w Drohobyczu, ul. Kowalska 3, składających się z 2000 kg. cukru grysikowego, 1000 kg. cukru kostkowego, 2000 kg. ryżu, 300 puszek różnych sardynek, 100 kg. kawy niepalonej, 50 kg. herbaty i 100 paczek dużych tutek „Morwintan”, ocenionych na łączną sumę 2850 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Drohobycz, dnia 16 lutego 1935. 795K

II. Km. 650/33. Obwieszczenie o licytacji. Dnia 26 marca 1935 o godzinie 9 rano odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie przy ul. Kazimierzowskiej 34 w biurze Nr. IV. publiczna licytacja połowy realności obj. whl. 1550 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów, stanowiącej własność Diny Langer, położonej w Zamarstynowie przy ul. Nowej l. 4 składającej się z pgr. 17/25 o pow. 80 s. kw stanowiącej częściowo parcelę budowlaną na której znajduje się dom mieszkalny murywany, jednopiętrowy, kryty blachą z komórkami i przynależnościami. Wartość szacunkowa wynosi 16.085 zł. 70 gr. w tem wartość przynależności (studnia, śmieciarka i ogrodzenie) 175 zł. 35 gr. Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 8.042 zł. 85 gr. Warunki licytacyjne ustawowe. Akta przeglądać można u podpisanego Komornika lub w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego.

Rewiru II.

we Lwowie, Mickiewicza 26. 783K

UPADŁOŚCI.

Sa. 7/33. Sąd okręgowy w Stryju w sprawie postępowania ugodowego do majątku Izraela Koppła kupca w Skolem zatwierdza ugodę zawartą dnia 23 lutego 1934 między dłużnikiem i jego wierzycielami.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Stryju, dnia 19 kwietnia 1934. 785

FIRMY.

Firm. 107/34 Rg. A. 410. Wpis firmy pojedynczej. Do rejestru A. wpisano dnia 16 marca 1934. Siedziba firmy: Podwolezyńska pow. Skalat, wojew. Tarnopol. Brzmienie firmy: „Mozes Garfunkel Ekspert jaj Podwolezyjska. Przedmiot przedsiębiorstwa: skup i sprzedaż jaj. Posiadacz firmy: Mozes Garfunkel kupiec w Podwolezyjskach. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpis posiadacza firmy pełnem imieniem i nazwiskiem „Mozes Garfunkel”.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Tarnopolu, dnia 16 marca 1934. 787

II. R. S. X. 1241. Postanowienie. Sąd okręgowy we Lwowie Wydział II. handlowy jako Sąd rejestrowy postanawia wpisać do rejestru handlowego pod Nr. Stow. VII. 284 odnośnie do firmy: Małopolski Bank Kupiecki Spółdzielczy Spółdzielnia z ograni. odpow. we Lwowie z siedzibą we Lwowie następujące zmiany: Uchwałami z dnia 29 kwietnia 1933 i z dnia 28 kwietnia 1934 Walnego Zgromadzenia Udziałowców zmieniono § 7 ustęp II. statutu w brzmieniu zapodanem do protokołu dołączonego do akt. Do rejestru wpisano dnia 22 grudnia 1934.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.

jako Sąd rejestrowy.

We Lwowie, dnia 19 grudnia 1934. 789

Firm. 21/35. Stow. II. 111. Wykreślenie firmy stowarzyszenia. Z rejestru Stow. II. 111. wykreślono dnia 29 stycznia 1935. Siedziba firmy: Tarnopol. Brzmienie firmy: Towarzystwo Kredytowe w Tarnopolu stow. zar. z ogr. poręką w likwidacji. Skutkiem ukończenia likwidacji.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Tarnopolu, dnia 11 stycznia 1935. 788

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Urząd Wojewódzki Lwowski.

L. O.A. 5/42 z r. 1935.

OGŁOSZENIE.

Peretiatko Mikołaj, syn Wasyla i Tekli z Bruniców urodz. 24 października 1905 w Kamionce Lisowej pomocnik krawiecki we Lwowie, Kiwetz Jakób, syn Józefa Kiwetz i Malki Reizy 2 im. urodz. 5 listopada 1894 w Podwolezyjskach pełnomocnik firmy „Irajag” w Boryslawiu i Schiffmann Dawid Józef 2 im., syn Jitte Schiffmann urodz. 10 sierpnia 1900 w Hoszowie pomocnik handlowy we Lwowie wnieśli prośby o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego, a to: Peretiatko na Bruniec, Kiwetz na Aszlenazy i Schiffmann na Adlersheim.

Urząd Wojewódzki we Lwowie podaje powyższe prośby do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24 października 1919 r. Dz. U. Rz. P. nr. 88 poz. 478 wolno z ważnych powodów zgłosić przeciw jej użyczeniu sprzeciw do Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie w ciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim.

Za Wojewodę:

Kwaśniewski wr.

Naczelnik Wydziału. 790